

Dorastanie we współczesności. Postawy, wartości i doświadczanie czasu a kryzysy rozwoju pokolenia po transformacji

Dorota Kubacka-Jasiecka*

Wydział Psychologii i Nauk Humanistycznych, KAAF, Kraków

Piotr Passowicz

Instytut Psychologii Stosowanej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków

DEVELOPMENT IN CONTEMPORARY TIMES. ATTITUDES, VALUES AND TIME EXPERIENCE
VERSUS CRISES OF COHORTS AFTER TRANSFORMATION

The paper takes on the subject of adolescence and maturation in modern times; times of rapid, constantly accelerating changes in the surrounding reality. It focuses specifically on the way in which generations of youths and young adults (i.e. generations „Z” and „Y”) experience the perspective of time and their attitudes to life. The onslaught of changes along with the pervasive stress, anxiety and disorientation penetrating into personal and family life, becomes a source of developmental crises (so called „crises of times”) as well as a basis for forming of specific type of personalities, largely immature social attitudes and value systems. These theses are supported by preliminary results of author’s own empirical research presented in the paper.

Key words: development, development crises, transformation

*Od niepamiętnych czasów ludzkość przechodzi
proces rozwoju kulturowego ...*

*Procesowi temu zawdzięczamy to, co w nas najlepsze,
a także znaczną część tego, co powoduje nasze cierpienia*
S. Freud

Miarą wpływu subiektywnego czasu człowieka nie jest już to, czego doświadczył i co przeżył, lecz to, co zarejestrowało elektroniczne przedłużenie jego zmysłów i świadomości.
R. Siewiorek

Inspiracją podjęcia badań nad problemami dorastania we współczesności stały się obserwacje gwałtownych i coraz bardziej przyspieszających przemian otaczającej nas rzeczywistości. Podejmowane w tym kontekście dotychczasowe badania, najczęściej socjologiczne, czy rozważania publicystyczne dotyczące problemów i trudności dorastających w niestabilnej współczesności pozostają mało zadowalające z psychologicznej perspektywy. Przedstawione w opracowaniu badania własne stanowią wstępną próbę ujęcia wybranych aspektów problematyki dorastania we współczesnym świecie w badaniu psychologicznym.

KATEGORIE WSPÓŁCZESNOŚCI – ZMIANA I CZAS

Nasze czasy od ponad 150 lat cechuje niespotykany dotychczas w dziejach ludzkości skokowy postęp technologiczny, związany z rozwojem narzędzi i metod pracy, a pociągający za sobą gwałtowne przemiany kulturowe i społeczne. Na pierwszy plan wysuwają się:

- przekształcenia i przemiany środowiska naturalnego, a nawet klimatu;
- łatwość przemieszczania się i migracji;
- zmiany funkcjonowania i sposobu życia współczesnych społeczeństw;
- zmiany form komunikowania się z bezpośrednich na komunikację za pośrednictwem mediów elektronicznych.

Wymienione zjawiska pociągają za sobą gwałtowne przemiany naszej kondycji psychofizycznej i naszej egzystencji (Janda-Dębek, 2010). Konsekwencją są niespotykane dotychczas problemy i trudności adaptacji do niestabilnej, płynnej, wciąż przeobrażającej się rzeczywistości.

Przywykliśmy do życia w świecie, w którym przyczyny prowadzą nas do określonych skutków, w którym był czas na kontakt z innymi, radość ze wspólnych chwil, czas refleksji nad własnym istnieniem i doświadczeniem

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Dorota Kubacka-Jasiecka, ul. Miłkowskiego 11A/66, 30-349 Kraków.

pokoleń. „Jednak ten świat przepadł” pisze Siewiorek w tekście „Gazety Wyborczej” (2013, s. 34, 35), „za sprawą technologii nasz mikrokosmos, w którym wszystko się działo i rozwijało linearnie został zastąpiony przez stale przyspieszającą rzeczywistość, którą rządzi postęp wykładniczy, tyle że my pozostaliśmy linearni”. Ta sprzeczność staje się źródłem niepokoju i narastającej dezorientacji. Świat komputerów i internetu poszerzając naszą sferę konsumpcji ogranicza jednakże przestrzeń indywidualnej wolności, skupienia i refleksji.

Polska współczesność została naznaczona w sposób szczególny – minęło ponad 20 lat od transformacji ustrojowej – wprowadzenia radykalnych zmian systemowych, polityczno-społeczno-ekonomicznych. Dalsze przemiany kulturowo-społeczne oraz zjawiska przełomu wieków to wzrost znaczenia edukacji i wiedzy, ze znaczącą rolą znajomości języków obcych. Równocześnie występowanie problemów zatrudnienia – wzrost bezrobocia i emigracja zawodowa oraz napływanie dotychczas obcych, zachodnich wzorów zachowań społeczno-kulturowych pociągnęły za sobą narastanie patologii społecznej, przestępczości, alkoholizmu i narkomanii.

Kluczowymi kategoriami doświadczania współczesności pozostają tym samym powiązane ze sobą – zmiana i czas. Zmian związanych z wymaganiami ekonomiczno-społecznymi, najczęściej nie da się uniknąć, nie są one jednakże niczym nowym. Ludzie radzili sobie ze stresem przemian od zarania dziejów. Zagrozeniem staje się natomiast stopień i tempo przemian, mamy bowiem do czynienia ze zbyt dużą ilością zmian w zbyt krótkim czasie. Współczesny świat zmienia się w takim tempie, że wszystko: role społeczne i obowiązki, również drogi karier zawodowych nabierają charakteru tymczasowego (Bennis i Slater, 1998; Toffler, 1970). Procesowi przemian towarzyszy przelotność, nowość i różnorodność postaw; nie ma nic stałego a wartości, wśród których się dorastało przestają mieć znaczenie. Związki międzyludzkie charakteryzują powierzchowność, przypadkowość i krótkotrwałość. Rzeczy, przekonania, dawne idee zanikają i zużywają się. Tempo zmian i brak doświadczenia w nowych sytuacjach prowadzi do zaburzenia mechanizmów adaptacyjnych, pojawia się poczucie obcości i niepokój. Niespotykany napór zmian otaczającego nas świata zagraża zdrowiu – obserwuje się lawinowe zwiększanie się zachorowalności na tzw. choroby cywilizacyjne, nasilanie się wszechobecnego niepokoju, dezorientacji oraz indywidualnego i społecznego poziomu stresu przenikającego nasze życie. Toffler określa ten stan jako „szok przyszłości”.

Drugim kluczowym dla zrozumienia współczesności zjawiskiem jest postawa wobec upływu czasu. Problematyka czasu to w gruncie rzeczy problematyka wartości i sensu życia człowieka, które toczy się w obrębie czasu ograniczonego przez nasze wybory i nadawane znaczenie. Stanowią one o psychologicznej względności czasu. Aktualnie żyjemy w stałym pośpiechu, pod presją czasu, w poczuciu niekontrolowanego upływu czasu. w pogoni za mijającą chwilą... (Zimbardo i Boyd, 2012) podkreśla-

ją nadmierne koncentrowanie się ludzi współczesnych na wartości czasu, aż po obsesję czasu zegarowego i internetowego, a nawet mówią o współczesnym kryzysie czasu, czy nieprzewidywalności czasu przyszłego – „zagadka jutra”.

Nasze działania i wybory dokonują się w obrębie czasu indywidualnego skończonego, w jakim toczy się nasze życie (Zimbardo i Boyd, 2012). Subiektywne spostrzeganie czasu jest zazwyczaj wyuczone i w dużej mierze nieuświadomione, natomiast świadome ramy czasowe naszego życia pozwalają na kontrolę, nadanie spójności, porządku i znaczenia wydarzeniom, które często odbijają cykliczne, powtarzalne wzorce zdarzeń życiowych.

Subiektywna perspektywa czasu określająca wszelkie nasze życiowe decyzje i wybory jest rezultatem procesu porządkowania osobistego doświadczenia według kategorii czasowych, poczucia trwania wydarzeń. Z drugiej strony upływu czasu oraz poczucia presji czasowych zobowiązań. Pytania bowiem dotyczące czasu i indywidualnej orientacji na teraźniejszość, przeszłość, czy przyszłość pozostają tak naprawdę pytaniami o dokonywane wybory, sens życia.

Na osobiste doświadczanie czasu, jego psychologiczną względność wpływa zarówno tempo życia społeczności, stan emocjonalny jednostki i jej subiektywna perspektywa życiowa – przeszłości, teraźniejszości czy przyszłości. Teoretycznie nie są one ze sobą ściśle powiązane, ale w praktyce obserwuje się trwałe wzory widoczne w indywidualnych profilach. Perspektywy te zachodzą na siebie, „elastycznie” się zazębiają w zależności od wymogów sytuacji, naszych potrzeb i wartości (Bomwell i Zimbardo, 2007). Jednakże zazwyczaj „ludzie mają tendencję do (nieadaptacyjnego – przyp. D.K.-J.) rozwijania i nadużywania konkretnej perspektywy czasu... skupiają się bowiem na przeszłości, teraźniejszości, czy przeszłości” piszą Zimbardo i Boyd (op. cit., s. 24). Paradoksalnie bowiem im dalej patrzymy w przyszłość, tym bardziej jesteśmy zdani na działania w teraźniejszości.

Perspektywy czasowe wykorzystujemy do kodowania, przechowywania i przewidywania swoich doświadczeń i przeżyć, do kształtowania oczekiwań i celów, podejmowania prób przewidywania wypadków, do tworzenia wyobrażonych scenariuszy.

Zharmonizowanie perspektywy czasowej – zrównoważonego doświadczania przeszłości, teraźniejszości i przyszłości stanowi warunek, fundament optymalnego, adaptacyjnego funkcjonowania – zdrowia fizycznego i psychicznego (Boniwell i Zimbardo, 2007). „Subiektywna ... perspektywa czasu jest fundamentem sposobu, w jaki ludzie żyją...” piszą Zimbardo i Boyd (op. cit.) podkreślając równocześnie indywidualny sposób przeżywania czasu.

WSPÓŁCZESNOŚĆ – ŻYCIE W CZASIE TERAŹNIEJSZOŚCI

Na fakt, że aktualnie przywykliśmy żyć wyłącznie w czasie teraźniejszym, w wiecznym „teraz” zwraca uwagę w swojej najnowszej książce Rushkoff, której tytuł mówi

o „szoku terażniejszości” (*Present Shock. When Everything Happens Now*) za Siewiorek, 2013). Wszystko wydarza się w czasie bieżącym, koncentruje się na „tu i teraz” stawia współczesnego człowieka przed przyspieszającym czasem, za którym nie możemy nadążyć, wywołuje bezradność wobec rzeczywistości zdominowanej przez technologię. Osoby koncentrujące się na „tu i teraz”, pogrążone w trwaniu określa się jako „teraźniejszych hedonistów” (Zimbardo i Boyd, 2012). Są oni nastawieni na bieżącą rozrywkę, ekscytację, przyjemność, poświęcają korzyści jutra dla chwili obecnej. Brakuje im świadomości konsekwencji swojego zachowania, cechują się niskim poziomem kontroli impulsów i pragnień. Tym samym rodzą się skłonności do podejmowania ryzyka zachowań pośrednio autodestruktywnych (np. szybka jazda samochodem, nadużywanie alkoholu, innych używek, ryzykowny seks itp.).

Zdaniem Rushkoffa permanentna terażniejszość nie pozwala na ocenę naszych poczynań – narrację nadającą sens naszemu postępowaniu i przyszłości, ku której należałoby dążyć. Zagroza możliwościom realizacji osobistych celów, planów i dokonań. Paradoksalnie poczucie przyspieszającego czasu powoduje, że przestajemy się rozwijać – „świat zastyga, a my razem z nim”. Unikamy na wiele sposobów zarówno koncentracji na przeszłości, jak i na przyszłości. Od przyszłych większych korzyści wolimy mniejsze, ale natychmiastowe. Obronna ucieczka w technologiczną terażniejszość jest dowodem braku kontroli nad rzeczywistością, niepewności, słabości i lęku. „E-ludzie są nieobecni w życiu. Przegapiają „teraz” choć właśnie w nim zdają się zanurzać bez reszty. Chcą być obecni na wszystkich planach terażniejszości... łakną przeżywania życia innych w nadziei, że ich własne przeżywanie będzie przez to pełniejsze, bardziej nasyczone. Tyle, że własnego już nie przeżywają. Nie pielęgnują swojego losu, porzucają go, zamknięci w pułapce terażniejszości” (Siewiorek, 2013, s. 34).

Opisaną postawę Rushkoff nazywa prezentyzmem, wskazując na pięć symptomów charakteryzujących prezentystów:

- stale rozproszona uwaga, obsługująca wiele rzeczywistości; przybieranie wielu tożsamości lawirując pomiędzy światami rzeczywistym i wyobrażonym;
- zagęszczanie czasu życia i wypełnianie każdej jego chwili;
- narastanie stanu dezorientacji i zagubienia w mnogości danych dostarczanych przez urządzenia elektroniczne prowadzące do zniekształcania wyobrażeń o świecie;
- utrata samosterowności i zdolności do kontroli rzeczywistości;
- upadek narracji – najważniejszy objaw prezentyzmu – snujemy narracje na czas nieokreślony, otwarte i elastyczne, płytkie i jednostronne, nie dające wsparcia, ani poczucia bezpieczeństwa.

CZAS POLSKIEJ TRANSFORMACJI I JEGO POKOLENIA

CZAS TRANSFORMACJI

Ostatnie dwudziestolecie – od 1989 roku to czas burzliwych i gruntownych przemian w Polsce dla Polaków, zmiany ustroju polityczno-ekonomicznego oraz ładu społecznego. Przejścia od ustroju totalitarnego do demokratycznego. Reformy społeczno-gospodarcze, rozwój społeczeństwa kapitalistycznego wraz z mechanizmami konsumpcji pociągnęły za sobą oprócz niezaprzeczalnych korzyści i wielkich szans również wiele zagrożeń i niekorzystnych zjawisk. Społeczeństwo polskie lat 90-ych przypominało zdaniem Babińskiego i Palecznego (1997) kocioł, do którego wrzucono: stare tradycje i przyzwyczajenia, dziedzictwo komunizmu i wymagania kapitalizmu, nowobogacką pazerność i sarmackie „zastaw się a postaw się”. Jednym z istotnych zagrożeń stały się przemiany kulturowe – tradycyjne obyczaje, uznawane do tej pory wartości i normy zostały zanegowane i odrzucone, stały się nieaktualne, nieważne. W sytuacji zachodzących lawinowo zmian rozpadły się tradycyjne wzorce kulturowe i więzi społeczne. Zapanował odmienny świat wartości ugruntowując niekiedy kontrowersyjne wzorce zwiększające chaos, niepewność i zagubienie społeczne (Szczepka-Pustkowska, 2001).

Czas transformacji nakładający się na podstawowe dla współczesności zjawiska – dokonujących się na dotychczas niespotykaną skalę przemian otaczającej rzeczywistości, ich tempo wraz z poczuciem umykającego czasu i konieczności pośpiechu okazał się znaczącym czynnikiem procesów dojrzewania i wychowania młodzieży. „Okres transformacji zainicjował laicyzację życia społecznego i rodziny, ale także hedonistyczną formę funkcjonowania w rzeczywistości społecznej” wnioskuje Łukaszewicz (2012, s. 5). Wpływ kultury zachodniej na postkomunistyczną społeczność spowodował, iż nastawienie na czerpanie z życia wszelkich przyjemności stało się motorem funkcjonowania jednostek, a zmiany dotknęły wszystkich sfer życia, wraz z życiem rodzinnym i sposobem wychowania dzieci. Tempo przemian oraz utrata wsparcia ze strony przekształcających instytucji państwa utrudniało dostosowanie się do nowych warunków życia, pomniejszając kulturotwórczą rolę rodziny (DESA, 2003).

DORASTANIE WE WSPÓŁCZESNOŚCI

Czy zmaganie się z procesami dojrzewania staje się trudniejsze w obliczu wyzwań współczesności? Wszak zmienność otaczającego świata, nowe kulturowo-społeczne standardy, niestabilność wzorców i oczekiwań wobec dzieci i młodzieży z pewnością utrudnia i może spowalniać naturalne przemiany rozwojowe. Problemy adaptacji dotyczą nas wszystkich, w sposób znaczący odbijają

się na funkcjonowaniu jednostek, atmosferze rodzinnej i wychowaniu dzieci. Szczególnym wyzwaniem stają się dla osób dorastających, borykających się z naturalnymi dla okresów wzrastania i dojrzewania biologicznego kryzysami rozwojowymi.

Okres transformacji ustrojowej, w którym nałożyły się na siebie zmiany społeczno-polityczne, zjawiska „ponowoczesnej” kultury oraz kryzys dojrzewania stał się okresem znaczącym dla rozwoju młodzieży (Pałka i Ryś 1998). Za niekorzystny należy uznać upadek autorytetów – rodziny, szkoły, władz państwowych, a także kościoła. Osłabienie oddziaływania instytucji i mechanizmów kontroli społecznej spowodowało chaos normatywny i zaburzenia procesu socjalizacji (Machel, 2001).

Typowe dla okresu przemian osłabienie więzi rodzinnych, brak czasu w rodzinie dla wychowywania dzieci, spreczne komunikaty, niejasne wymagania, niejednoznaczne wzory zachowania, brak kontaktu emocjonalnego, brak kontroli i nadzoru rodzicielskiego skazują dorastających na osamotnienie, wyalienowanie oraz poszukiwanie uwagi otoczenia (por. Czapiński i Panek, 2006; Słowik i Passowicz, 2004; Machel, 2001).

Charakteryzując procesy dorastania we współczesności Toffler pisze: „Pozbawienie młodzieży bohaterów lub wzorów innych niż własni rodzice dzieci ze współczesnych ... rodzin nuklearnych trafiają w objęcia jedynych ludzi, którzy się nimi interesują, czyli innych dzieci. Spędzają ze sobą mnóstwo czasu stając się bardziej podatni na wpływ grupy rówieśniczej niż kiedykolwiek przedtem” (1970, s. 282). Utraciło swoją rolę wychowawczą i socjalizacyjną szkolnictwo (Machel, 2001). Niedostatki autorytetu i prestiżu nauczycieli oraz pesymizm wychowawców wraz z rozluźnieniem dyscypliny i przyzwolenia na łamanie norm powoduje, że szkoła również nie może sprostać zadaniu kształtowania osobowości i postaw młodzieży.

Instytucja wychowująca obok wzorców rówieśniczych stają się środki masowego przekazu, głównie telewizja, internet czy gry komputerowe; zapelniając wolny czas pozwalają na ucieczkę od nudy i problemów. Narzucane przez media wzorce podlegają wielokrotnemu treningowi, obserwowane treści asymilowane są dosłownie i powierzchownie, prowadząc często do utraty wrażliwości emocjonalnej i empatii dla innych (por. Braun-Galkowska i Ulfik, 2000; Szczepska-Pustkowska, 2001).

Zaobserwowano, że skutkiem wielości i szybkości przemian narastają konflikty pokoleniowe, niespotykany dotychczas rozdźwięk – wzajemne niezrozumienie między pokoleniami, a nawet grupami wiekowymi prowadzi do zerwania ciągłości pokoleniowej. Zacytujmy Chłopkiewicza: „Odkrycie własnej jaźni, ustalenie koncepcji własnej osoby wraz z samooceną oraz konfrontacja z problemami wyboru wartości, może w warunkach współczesności napotykać wiele, niespotykanych dotąd w rozwoju poprzednich pokoleń utrudnień i przeszkód (1987, s. 136).

Patrząc z perspektywy tematyki opracowania akcentującej zmienność rzeczywistości, pośpiech oraz wartość czasu przyjrzymy się bliżej ich roli i znaczeniu dla prze-

biegu procesów dorastania. Pozytywne przejście do wczesnej dorosłości wymaga zharmonizowania perspektywy czasowej – świadomego i zrównoważonego doświadczania czasu, które staje się również fundamentem zdrowia. Dorastanie do dorosłości to czas, w którym procesy dojrzewania biologicznego z towarzyszącymi im w sposób naturalny kryzysami rozwojowymi ustępują miejsca problemom kształtowania się tożsamości dorosłego – poszukiwania własnej drogi i miejsca w świecie.

Kryzysy rozwoju to zjawisko naturalne, stanowią „konieczny, zwrotny moment rozstrzygający, w którym rozwój musi się zwrócić w jedną lub drugą stronę” (Erikson, 1968, s. 19, za Szczukiewicz, 1998, s. 29). W teorii Eriksona zasada epigenezy rozwoju fizycznego została rozciągnięta na rozwój psychofizyczny i społeczny, procesy wrastania we wzory kultury za pośrednictwem najbliższego otoczenia. Doświadczenie Ja-cieleśnego staje się podstawą określania tożsamości; ścierania się indywidualnego, autonomicznego Ja z elementami tożsamości przejętej, „zapożyczonej” od innych, głównie podkultury młodzieżowej. Znaczącą rolę odgrywają nadal procesy potwierdzania swojej indywidualności i odrębności, wymagające uwzględnienia oczekiwań bliskich, jak i standardów społecznych. Dojrzałość jest osiągnięta dzięki kompromisom powiązanim z koniecznością dokonywania wyborów, internalizowania i integrowania wartości.

Świadome i odpowiedzialne podejmowanie wyzwań dorosłości, rozwojowe konstruktywne transformacje niedojrzałych postaw i wartości są wynikiem efektywnego zmagania się ze stanami kryzysowymi wraz z nieodłącznym cierpieniem i dyskomfortem. Pozostaje problem stosowanych metod i strategii adaptacji, zmagania się ze stanami kryzysowymi i świadomego podejmowania wyzwań dorosłości.

ŚWIAT WARTOŚCI DORASTAJĄCYCH WE WSPÓŁCZESNOŚCI

Centralną rolę problematyki wartości dla tego okresu akcentuje Chłopkiewicz: „Wszystko, co mówi się o przeżyciach okresu pokwitania i dojrzewania, obok pewnego zachwiania hormonalno-uczuciowego – pozostaje pod znakiem wartości, celów, ukierunkowań, ideałów oraz dążenia do wśród nich miejsca dla własnego ja i dynamizmów osobowych... Młodzież poszukuje swojej drogi życiowej, powołania” (1987, s. 136). Zakończeniem kryzysu rozwojowego jest ustabilizowanie, zintegrowanie postaw wobec samego siebie, osób bliskich oraz dalszego otoczenia. Transformacja wartości i postaw na drodze ku dojrzałości odbywa się poprzez zmaganie się i twórcze radzenie sobie z niepokojem i cierpieniem, częstokroć przez przezwyciężenie stanów kryzysowych. Kryzysy wartościowaniu pozostają w związku z niedojrzałością osobowości, niskim poziomem uspołecznienia i zaangażowania w kontakty interpersonalne. Zdaniem Olesia (1989) kryzysy wartości mogą dotyczyć różnych sytuacji; najczęściej polegają na: może on polegać na:

- nieumiejętności uporządkowania indywidualnych wartości w hierarchię;

- problemach przewartościowania – przemianie wartości;
- braku integracji procesów poznawczych, efektywnych i motywacyjnych w wartościowaniu;
- trudności w ocenie i dokonywaniu wyborów na podstawie niezinternalizowanych wartości.

Badania wartości oraz postaw światopoglądowych młodzieży i młodych dorosłych odzwierciedlają poziom funkcjonowania rodzin i całej społeczności. Ich wyniki zmieniały się w Polsce wraz z przemianami ustrojowymi: „różnice są tak duże, jak różne są czasy, w których młodzież porównywana ze względu na cenność wartości żyje” pisze Szymański (2000) cytując Gurycką i jej badania z lat 1978-88.

W warunkach rozwijającego się społeczeństwa nowoczesnego zaznacza się zdaniem Mariańskiego (1995) „stopniowe odchodzenie od takiego kanonu wartości, jak: zarobek, praca, racjonalność, ekspansja i asceza w kierunku kompleksu wartości akcentujących materializm, egoizm, hedonizm czy czas wolny. Można by ogólnie określić tę zmianę, jako zastępowanie mentalności „mieć” mentalnością „być”. Na podstawie swoich badań prawie 1500-osobowej grupie maturzystów Szymański (2000) stwierdza, że respondenci na pierwszym miejscu stawiali kolejno: rodzinę, pracę, przyjaciół, czas wolny i wartości religijne. Podobne wyniki otrzymała Matusik (2011) w badaniach na grupie 2000 osób z województwa śląskiego: 25% respondentów wskazało na wartość dobrze płatnej pracy i rodziny.

Natomiast w ogólnopolskich badaniach firmy Deloitte (Raport, 2013) 19-latkowie na pierwszym miejscu stawiali oni rodzinę, następnie zdrowie i rozwój własny, które zdecydowanie wyprzedziły wartość pracy zawodowej oraz przyjaźń i towarzystwo innych, przy czym pieniądze okazały się mniej wartościowe niż równowaga psychiczna.

Badanie zmian w świecie wartości w okresie transformacji ustrojowej podjęła Świada-Zięba, stwierdzając daleko idącą różnorodność w populacji dorastających, dotyczącą różnic na wymiarze „wspólnota – indywidualizm”, czy znaczenie kwestii moralnych: Pisała: „Po raz pierwszy mam poczucie, że zetknęłam się z taką jakościową zmianą, której nie sposób tłumaczyć inaczej niż przez odniesienie do radykalnej dekonstrukcji dotychczasowego sposobu życia całej zbiorowości i również gwałtownej dekonstrukcji kontekstów aksjologicznych, składających się na dominujące światopoglądy” (1995, s. 4). „Destrukcja ogólnego wzoru aksjologicznego jest na pewno zjawiskiem nowym, sygnalizującym ducha współczesnych czasów” (*op. cit.*, s. 167).

Rozważania o dorastaniu oraz kryzysie wartości, dramacie kształtowania tożsamości i zagubieniu zakończmy wypowiedzią przedstawicielki pokolenia współczesnej młodzieży: „Dorosłość miała być fajna, zabawna, miała nadejść i przynieść ze sobą poczucie u każdego, że jest królem swego świata i tylko od niego zależy jak ten świat będzie wyglądał. Tymczasem przyniosła albo zawód

i brak realizacji, albo w otoczce pozorów realizacji marzeń, czy planów – ponury, codzienny ustalony schemat. I nikt nie pyta nikogo, czy tak chce żyć”¹.

POKOLENIA TRANSFORMACJI

Na wpływ okresu transformacji na rozwój polskiej młodzieży zwrócił uwagę Czapiński (2009) w „Diagnozie społecznej”. Pierwsze pokolenie wychowane w wolnej, kapitalistycznej Polsce (urodzone w latach 1987-89) badacz określił terminem „generacja T”. Młodzież pokolenia T charakteryzowała się (w porównaniu z poprzednimi generacjami określanymi później jako X) wyższym poziomem uzależnienia od używek (papierosy, alkohol, narkotyki), agresywnością i tendencjami autodestruktywnymi, szczególnie typowymi dla dziewcząt z poczuciem dyskryminacji społecznej i trudnościami nawiązywania przyjaźni. „Większość z nich słabo pamięta poprzedni ustrój. Nie pamiętają też albo bardzo słabo, świata bez telefonii komórkowej i Internetu” (Cieśla, 2013, s. 1 za Czechowska-Gauden, 2013, s. 41). Od starszego pokolenia urodzonych między 1961 a 1985 rokiem odróżniają ich partnerskie, pozbawione autorytetu relacje z rodzicami, które przenoszą na pracodawców.

Określenie „pokolenie T” obejmuje również pierwsze roczniki generacji urodzonej w latach 1980/85 – 2000 powszechnie nazwanych „pokoleniem Y”. Grupa młodych dorosłych pokolenia Y występuje zarówno w Ameryce, na Zachodzie Europy, jak i w Polsce. W polskiej rzeczywistości stanowią hybrydę systemu wartości charakterystycznych dla kultury zachodniej oraz tradycyjnych wartości wschodnioeuropejskich i słowiańskich (Fazlagić, 2008).

Generacja Y bywa określana jako „Pokolenie Millennium”, „globalna”, czy „multimedialna”; mówi się o nich „luzacy”, „generacja MTV”, „cyfrowe dzieci wolnego rynku”, czy „pokolenie kłapek i Ipadów”. Pierwsze doniesienia napłynęły ze strony pracodawców amerykańskich, kiedy na rynku pracy doszło do konfrontacji pokoleń: pokolenia X – 30-40-latków i młodych dorosłych pokolenia Y, przy czym pokolenie Y ze względu na swoją negatywną postawę wobec wymagań dyscypliny pracy stało się postrachem pracodawców.

Natomiast populacja adolescentów urodzonych po roku 1990 zwanych „pokoleniem Z”, w niewielkiej mierze dotychczas przebadana, charakteryzowana bywa jako egoistyczna – są to jedynacy zagubieni w realnym świecie, o niskim poziomie empatii oraz motywacji do pracy, z trudnością nawiązywania trwałych więzi (por. Baranowska-Skimina, 2013; Pawłowska, 2013 za Czechowska-Gauden, 2013). Pokolenie wychowane przez Internet, w świecie nierzeczywistych złudzeń, w realnej rzeczywistości zostaje zmuszone do konfrontacji z otwartymi podziałami finansowymi, majątkowymi, prestiżowymi, wreszcie politycznymi współczesnego społeczeństwa.

¹ Wypowiedź z listu czytelniczki do „Gazety Wyborczej” cytowana przez Szutowicza (2013, s. 32 za Chehab, 2013).

Wyróżnione generacje nazwane Z, Y, X stanowią kategorie bardziej publicystyczne niż naukowe – socjologiczne czy psychologiczne, brakuje natomiast wielostronnych, pogłębionych badań empirycznych. Ze względu na to, że pokolenie Y stanowi przedmiot naszych zainteresowań i badań, właśnie tę grupę młodych dorosłych spróbujemy bliżej scharakteryzować na podstawie dostępnego piśmiennictwa.

POKOLENIE Y

Poniżej przedstawiamy uogólnione charakterystyki pokolenia Y, które nie zawsze składają się na spójny i jednoznaczny wizerunek generacji, co może się wiązać z ich publicystycznym charakterem, może jednak również wynikać z braku dojrzałej spójności prezentowanych przez przedstawicieli tej generacji przekonań i zachowań, czy ambiwalentnych postaw oraz emocji. Ponadto zawarte w artykułach oraz internetowych doniesieniach charakterystyki pokolenia Y wydają się zarysowane zbyt ostro, dominują wyraziste a nawet przesadne sformułowania, jak również nieuzasadnione, często powierzchowne uogólnienia. Dostępne w piśmiennictwie opisy staraliśmy się przyporządkować do następujących kategorii:

- koncepcja własnej osoby,
- funkcjonowanie zawodowe,
- relacje z innymi ludźmi,
- wartości,
- stosunek do przyszłości.

Przedstawiając sposób konceptualizacji własnej osoby młodych dorosłych z „pokolenia Y” trzeba podkreślić ich pewność siebie i wysokie poczucie własnej wartości. Posiadają sprecyzowane, ambitne pragnienia osobiste i zawodowe. Dążą do rozwoju i podnoszenia swoich umiejętności oraz powiększania kompetencji. Mówią o poczuciu odpowiedzialności za własny los i swoje życie. Nie ma dla nich ważniejszego imperatywu niż poznawanie i odkrywanie siebie – bycie sobą (Szutowicz, 2013; por. Brzezińska i in., 2011).

Cechują ich zachowania i postawy egocentryczne, a także egoistyczne, dążenie do wywierania dobrego wrażenia na otoczeniu, imponowania posiadanymi właściwościami i sukcesami. Nastawienie na kształtowanie swojego wyjątkowo pozytywnego wizerunku w odbiorze otoczenia świadczy o wyraźnie zaznaczonych postawach narcystycznych (por. McAfee, 2014). W tym świetle wysoka samoocena i pewność siebie zdają się być bardziej kompensacyjne i obronne niż odbijające dojrzałe, realne przekonanie o swej rzeczywistej wysokiej wartości (Czapiński, 2012).

Charakteryzując relacje młodych dorosłych z „pokolenia Y” z innymi ludźmi trzeba przede wszystkim uwzględnić wspomniane już zjawisko „zderzenia pokoleń” – wzajemnego braku zrozumienia z przedstawicielami pokoleniem X (30-40-latków) oraz starszymi, cechujące te grupy diametralne niekiedy różnice mentalności (Farnicka, 2010). Wyższościowe podkreślanie przez dojrzałych występującego różnicowania postaw idzie

w parze z dużymi oczekiwaniami kierowanymi wobec otoczenia; postawami roszczeniowymi i oczekiwaniem akceptacji swojego zachowania (Machała, 2013).

Prawdziwe porozumienie łączy ich tylko z rówieśnikami, z którymi wiąże ich jedność znaczeń i wartości kultury młodzieżowej, jej symbole (memy) budujące wspólnotową tożsamość. Przywiązują dużą wagę do przyjaźni, dążą do nawiązywania głębokich relacji o charakterze pozainstytucjonalnym – można mówić o „pokoleniu jakości, a nie ilości” w relacjach towarzyskich. Uważają się za indywidualistów i podkreślają swoją odrębność od innych ludzi. Lubią zwracać na siebie uwagę i popisywać się, nie zawsze przestrzegając intymności i naruszając prywatność innych, co uważa się za typowe dla „pokolenia *reality show*”. W zasadzie unikają angażowania się w relacje z szerszym otoczeniem – stronią od działalności obywatelskiej, wspólnotowej, uciekają od zobowiązań wobec władzy i polityki. Równocześnie na poziomie deklaracji nie wykluczają możliwości głębszego osobistego zaangażowania w wybrane problemy społeczne.

Charakteryzując wartości tego pokolenia na plan pierwszy wysuwa się postawa hedonistyczna – „mieć i żyć”. Jego przedstawiciele podkreślają wagę czasu wolnego i czasu „dla siebie” (Mróz, 2010). Ważne znaczenie ma dla nich dobra jakość życia i przeżywanie miłych chwil. Charakteryzuje ich przy tym potrzeba nieustającej stymulacji, pragnienie, aby stale „cos się działo”, bo inaczej się nudzą. Mówią ponadto o znaczeniu i wartości wolności oraz prostolinijności – uczciwości wobec innych. Można powiedzieć, że są materialistami, ponieważ przywiązują wagę do posiadania wielu dóbr zapewniających luksus i przyjemności życia, jednakże równocześnie nie dbają o pieniądze, na które zawsze przecież mogą liczyć ze strony rodziców. Obserwuje się również znaczący spadek religijności i praktykowania religijnych obrzędów (por. Suska, 2001; Ciecuch, 2007).

„Pokoleniu Y” brakuje perspektywy przyszłości, konkretnych planów i celów na dalsze przyszłe życie, którego nie potrafią sobie wyobrazić; charakteryzuje je hedonistyczna orientacja na teraźniejszą perspektywę czasu. Być może z tych postaw wobec przyszłości wynika ucieczka przed trwałymi zobowiązaniami – zawodowymi, rodzinnymi, czy małżeńskimi. Przyszłość jest widziana jako nieprzewidywalna, niejasna, dominuje przy tym optymistyczne spojrzenie na własną przyszłość – „będzie OK.”, co skutkuje brakiem myślenia o „urządzeniu się” na przyszłość i zapobiegliwości (Chehab, 2013, s. 28-29).

Przygotowanie i funkcjonowanie zawodowe omawiamy szerzej, ze względu na fakt, iż funkcjonowanie zawodowe oraz postawy wobec pracy zawodowej przedstawicieli tego pokolenia zwróciły na nie uwagę pracodawców i publicystów. „Pokolenie Y” stanowią młodzi ludzie w znacznej większości po studiach, profesjonalnie przygotowani, najczęściej do wysokokwalifikowanej pracy. Takiej właśnie pracy poszukują – kreatywnej, innowacyjnej, wprowadzającej nowości oraz wymagającej inicjatywy i energii. Równocześnie nie są silnie zmotywowani do pracy zarobkowej w tradycyjnym sensie. Cenią sobie

zadania zawodowe mające dla nich subiektywny sens i stanowiące wyzwanie, a równocześnie pozostawiającej im dużo swobody i wolnego czasu. W rzeczywistości mają o wiele większe oczekiwania i wymagania niż kompetencje, co powoduje, że konfrontacja z rzeczywistością bywa wręcz bolesna (Fazlagić, 2008).

Równocześnie zaobserwowano, że w praktyce nie do każdej pracy zawodowej się nadają. Unikają pracy wymagającej określonych ram czasowych, systematyczności i rutyny. Wychowani „bezsstresowo” – bez większych wymagań i kontroli słabo sobie radzą z problemami niestandardowymi. Są niecierpliwi, arogancy, posuwają się nawet do nielojalności i zachowań nieetycznych wobec przełożonych i współpracowników (por. Mikoś, 2012). Mówi się o skrajnym egoizmie, lenistwie i nieodpowiedzialności; osoby Y rzucają wiele nierealnych pomysłów, w gruncie rzeczy obawiając się samodzielnych decyzji (por. Stein, 2913 za Wąsowski, 2013). Unikają pracy zespołowej, zebrań, różnego rodzaju spotkań i posiedzeń, szczególnie związanych z wymaganiami prezentowania się w eleganckich, firmowych strojach („pokolenie kłapek”), które uważają za „stratę czasu” (Silska, 2009). Odczuwają obawy i niepewność przed profesjonalnymi kontaktami osobistymi – „twarzą w twarz”. Nie potrafią prowadzić konwersacji, negocjacji, dyskutować i mediuwać. Unikają pracy usługowej i agresywnej sprzedaży typu „akwizycyjnego”.

Słowa z listu młodocianej czytelniczki do „Gazety Wyborczej” (2013, s. 34) można uznać za swoiste syntetyczne podsumowanie postawy generacji Y do pracy zawodowej identyfikowanej z dorosłością i odpowiedzialnością, od których starają się uciekać: „Nie chcę dorosnąć, czyli nie chcę pracować tam, gdzie bym się nie realizowała, wykonywać wszystkich obowiązków, boby mnie to zamordowało (fizycznie i psychicznie); pracować w wyścigu szczurów, być niewolnicą studiów”.

Większość przedstawionych charakterystyk młodzieży pokolenia Y świadczy o niezakończonym procesie dojrzewania – nierozwiązanych kryzysach osiągania dorosłości. „Coraz później stajemy się dorośli i coraz mniejszą mamy na to ochotę” – mówią 20, 30, a nawet 40-latkowie w artykule Chehab (2013). „Chcę się wydurniać na ulicy ... Wstawiać głupoty na Fejsie i tańczyć w tramwaju do ulubionej piosenki leżącej ze smartfona. Chcę chodzić na imprezy, poznawać nowych ludzi, a nie pracować, zarabiać, kupować. To samo ma wielu moich znajomych...” napisała do „Gazety Wyborczej” 26-latka. „Młodzi doświadczają poczucia rozczarowania dorosłością, która nieodwołalnie zmusza do podjęcia wiążących decyzji życiowych. Poczucie, że nie można popełnić błędu, wywołuje strach przed porażką (która może okazać się porażką „totalną”) i niechęć do podejmowania ważnych decyzji życiowych. Dom rodzinny, w którym młodzi doświadczają takich problemów chętnie zostają dłużej, staje się gwarantem bezpieczeństwa i formą azylu zdejmującą część odpowiedzialności za własne życie” – to fragment raportu Szafranec „Młodzi 2011” (cyt. za Chehab, 2013; por. Brzezińska i in., 2011).

Motyw lęku przed niespełnieniem wyobrażeń o idealnym Ja, narzucanym przez rodziców, czy wzorce społeczne propagowane przez media podnosi również Gutowski (tamże), zatrzymanie się w rozwoju – „odmowa dorostania” to przejawy wspomnianego nierozwiązanego kryzysu dorastania.

Antropolog A.M. Szutowicz na podstawie badań projektu „Świat młodych” mówi o niechęci opuszczenia przez polską młodzież domu rodzinnego, uzasadnionej nie tylko względami ekonomicznymi. Wiąże się to z postawami rodziców – przesadnie opiekuńczych i empatycznych, gotowych do wszelkich wyrzeczeń, poświęceń i pomocy na rzecz swoich dzieci. „Nowi mądrzy” – wykształceni, znający obce języki, obcy z technologiami, dobrze zorientowani we współczesnej rzeczywistości cieszą się wysokim statusem i pozycją w swoich rodzinach.

Czapiński (2012) pisząc o pokoleniu T, później Y tłumaczy występujące w nich postawy i właściwości rewolucją w polskich rodzinach: masowym podjęciem pracy zawodowej przez matki, konfrontacją rodziców z nowymi wyzwaniami i zagrożeniami transformacji, ponadto zjawiskiem tłumieniem poczucia winy rodziców za „klucz na szyi” poprzez oferowanie dzieciom tego czego pragną, a nawet jeszcze więcej (por. Czapiński i Panek, 2006; Scherer, 2009). Dodatkowo negatywną rolę w demoralizacji, frustracji i narastania poczucia krzywdy dorastających mogła odegrać reforma oświaty i utworzenie gimnazjów, wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego niekorzystnymi konsekwencjami.

Tzw. kidulsi zostali wychowani w przekonaniu, że są wyjątkowi i świat winien do nich należeć. Według GUS prawie 80% Polaków w wieku 18-24 nie zarabia na swoje utrzymanie, a ¼ badanych we wspomnianym projekcie grupy IQS podpisuje się pod zdaniem „Należy mi się wiele od życia, chcę mieć to, czego potrzebuję”. 68% uważa, że w życiu chodzi wyłącznie o przyjemność.

Zdaniem Growiec, cytowanej w artykule Chehab osoby te stanowią ofiary relatywnej depriacji – niekorzystnego porównywania się z karierami zawodowymi i statusem pokolenia X (o 15 lat starszego), czy rówieśnikami z Zachodu bez świadomości nierealistycznego charakteru swoich aspiracji. Aspiracji nakręconych również przez życzeniowe, nierealne myślenie progresywne – marzenia o przyszłości łatwiejszej, dostatniejszej i ciekawszej niż było to dotychczas.

CZĘŚĆ EMPIRYCZNA

OPIS GRUPY BADANEJ

W badaniach testowych uczestniczyło 117 osób, studentów studiów podyplomowych o profilu pedagogiczno-humanistycznym jednej z krakowskich uczelni

Ze względów metodologicznych do próby badawczej zakwalifikowano tylko kobiety w przedziale wiekowym 20-25 lat w liczbie 82 osób. Były to osoby, które podjęły studia podyplomowe, w przedziale wiekowym 20-25 lat, z których 40% miało 23 lata, zdecydowana większość

była jedynaczkami (89.16%) i nie była zamężna (80.49%). Ponad jedna trzecia nie pracowała zawodowo (39.76%), zaś prawie jedna trzecia (31.33%) miała roczny staż pracy. Kobiety te można więc uznać za przedstawicielki pokolenia Y.

Pomimo pewnej rozpiętości wiekowej, grupa była spójna jeśli chodzi o podejmowane role społeczne, tak iż można grupę tą określić jako stojącą na progu pomiędzy końcem adolescencji a wczesną dorosłością, z tendencją do odraczania wchodzenia w wyzwania charakterystyczne dla wczesnej dorosłości.

MODEL BADAŃ

A. Model teoretyczny

Zmienna niezależna:

- zmaganie się z kryzysem biegu życia (1. doświadczany sens życia, 2. kryzys wartości, 3. styl radzenia sobie ze stresem)

Zmienna zależna:

- orientacja temporalna (wartościowanie czasu i koncentracja uwagi na perspektywie czasowej)

Na potrzeby niniejszej publikacji wykorzystano tylko fragment modelu badań ograniczając się do zaprezentowania wyników badań do pytania: Jaka jest specyfika grupy w kontekście doświadczania kryzysu i orientacji temporalnej?

B. Model empiryczny

Wymiary zmiennej niezależnej:

1. Sześć podstawowych postaw egzystencjalnych wg. Rejera mierzonych Kwestionariuszem Postaw Życiowych autorstwa R. Klamuta: Celowość, Spójność wewnętrzna, Kontrola życia, Akceptacja śmierci, Pustka egzystencjalna, Poszukiwanie celów. Skale złożone: Osobowy sens, Równowaga postaw życiowych.
2. Kryzys w wartościowaniu mierzony Kwestionariuszem do badania Kryzysu w wartościowaniu autorstwa P.Olesia z uwzględnieniem podskal: H – trudności w uporządkowaniu wartości w hierarchię, Z – poczucie zagubienia wartości, D – dezintegracja, R – poczucie nierealizowania wartości.
3. Styl radzenia sobie ze stresem mierzony Kwestionariuszem CISS (Endler&Parker) z uwzględnieniem skal: Styl skoncentrowany na zadaniu (SSZ), Styl skoncentrowany na emocjach (SSE), Styl skoncentrowany na unikaniu (SSU). Z dwiema podskalami: angażowanie się w czynności zastępcze (ACZ), poszukiwanie kontaktów towarzyskich (PKT).

Zmienna zależna:

Orientacja temporalna mierzona kwestionariuszem Metafory Czasu autorstwa Z. Sobol-Kwaśniewskiej z uwzględnieniem skal i podskal: *Czas przyjazny* (CZP), *Czas konstruktywny* (CZK), *Czas przyjemny* (CPR), *Czas wrogi* (CZW), *Skończoność czasu* (SCZ), *Czas przykry* (CPK), *Zagubienie*

w czasie (ZAG), *Szybki upływ czasu* (SZC), *Wartość chwili* (CHW), *Chaos temporalny* (CHT), *Czas subtelny* (SUB), *Pustka temporalna* (PTM).

Jaka jest specyfika grupy w kontekście doświadczania kryzysu i orientacji temporalnej?

Aby odpowiedzieć na pierwsze pytanie posłużono się metodą analizy skupień, której dokonano za pomocą grupowania *k*-średnich, metodą sortowania odległości przy stałym interwale. Przed analizą wszystkie zmienne wystandaryzowano poprzez przeliczenie na skalę standardową z, która ma średnią zero i odchylenie standardowe równe 1. Wymuszono wyróżnienie trzech skupień. Poniższe tabele i wykres przedstawiają właściwości uzyskanych skupień.

Tabela 1
Liczebności w skupieniach

	Liczba	Procent
Skupienie 1	22	26.51
Skupienie 2	29	34.94
Skupienie 3	32	38.55

Rozkład w każdym z trzech skupień pozwolił na wyodrębnienie zdecydowanie odrębnych, porównywalnych ze względu na ich liczebność grup

Analiza została wykonana na zmiennych standaryzowanych, by zapewnić porównywalność. Przedział .5 na osi pionowej, można potraktować jak wartość jednego stena. Wyniki z obszaru -.5 z do .5 można uznać za przeciętne. Odpowiednio wyniki nie mieszczące się w tym przedziale uznać można za wykraczające poza normę statystyczną.

Skupienie pierwsze grupuje osoby, u których osobowy sens i równowaga postaw życiowych są na przeciętnym poziomie, nie przejawiają też kryzysu w wartościowaniu, podobnie nie posiadają wyróżniającego się stylu radzenia sobie ze stresem.

Jednakże w ich orientacji temporalnej zauważyć można tendencję do umiarkowanego przeżywania czasu w kategoriach negatywnych, przy zdecydowanym deficycie doświadczeń czasu jako zjawiska przyjaznego, konstruktywnego, przyjemnego. Osoby te mają też problem z docenieniem wartości chwili.

Skupienie drugie prezentuje profil osób, które charakteryzują się ponadprzeciętnymi wynikami dla osobowego sensu i równowagi postaw życiowych, co świadczy o posiadaniu życiowej misji, rozumieniu siebie i innych, satysfakcji z życia, łączy się to z zadaniowym podejściem do sytuacji trudnych i powiązane jest z silnym poczuciem realizowania wartości, ważnych zadań życiowych i równie silną motywacją do ich realizacji. Powiązane to jest z orientacją temporalną o umiarkowanie pozytywnym wartościowaniu. Czas jest zasobem, pomocnym w realizacji celów życiowych.

Tabela 2
Średnie i odchylenia standardowe w skupieniach

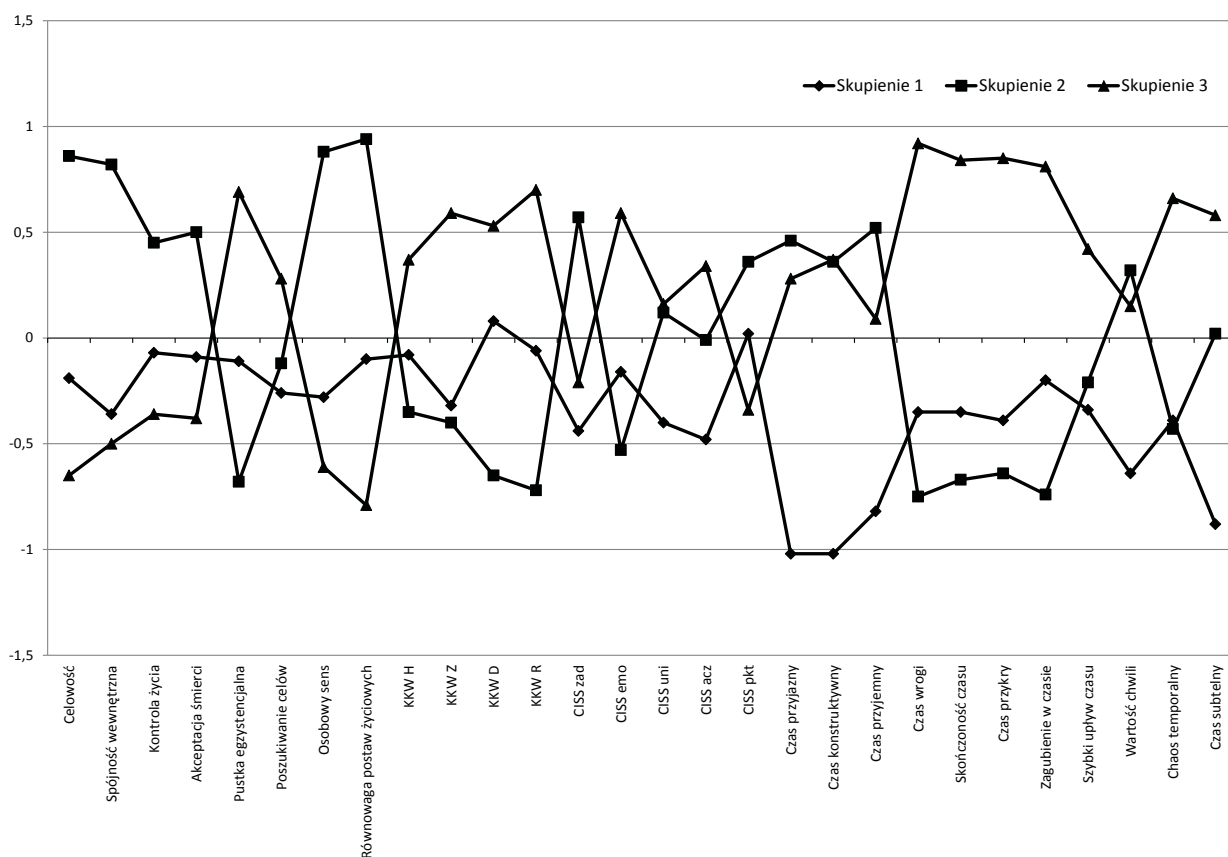
	Średnie			OS		
	Skup. 1	Skup. 2	Skup. 3	Skup. 1	Skup. 2	Skup. 3
Celowość	-.19	.86	-.65	.68	.66	.88
Spójność wewnętrzna	-.36	.82	-.50	.67	.67	.98
Kontrola życia	-.07	.45	-.36	.79	.87	1.11
Akceptacja śmierci	-.09	.50	-.38	.96	.94	.91
Pustka egzystencjalna	-.11	-.68	.69	.76	.69	.94
Poszukiwanie celów	-.26	-.12	.28	.85	1.11	.95
Osobowy sens	-.28	.88	-.61	.63	.66	.90
Równowaga postaw życiowych	-.10	.94	-.79	.62	.70	.68
KKW H	-.08	-.35	.37	.84	.96	1.04
KKW Z	-.32	-.40	.59	.42	.44	1.33
KKW D	.08	-.65	.53	.94	.24	1.14
KKW R	-.06	-.72	.70	.87	.33	1.02
CISS sk. na zadaniu	-.44	.57	-.21	1.00	.74	.99
CISS sk. na emocjach	-.16	-.53	.59	.83	1.04	.75
CISS sk. na unikaniu	-.40	.12	.16	1.11	.97	.90
CISS ang. w czyn. zast.	-.48	-.01	.34	.83	1.10	.90
CISS posz. kont. tow.	.02	.36	-.34	1.11	.79	1.00
Czas przyjazny	-1.02	.46	.28	.84	.72	.83
Czas konstruktywny	-1.02	.36	.37	.88	.67	.84
Czas przyjemny	-.82	.52	.09	.77	.85	.92
Czas wrogi	-.35	-.75	.92	.56	.69	.71
Skończoność czasu	-.35	-.67	.84	.70	.65	.84
Czas przykry	-.39	-.64	.85	.61	.73	.83
Zagubienie w czasie	-.20	-.74	.81	.66	.78	.76
Szybki upływ czasu	-.34	-.21	.42	.92	1.04	.89
Wartość chwili	-.64	.32	.15	.97	.75	1.05
Chaos temporalny	-.39	-.43	.66	.85	.91	.82
Czas subtelny	-.88	.02	.58	.81	.98	.66

Z kolei skupienie trzecie prezentuje profil osób z wynikami poniżej przeciętnej dla osobowego sensu i równowagi postaw życiowych, co wskazywałoby na brak celu w życiu, słabe rozumienie siebie i innych, brak satysfakcji z życia. Powiązane jest to z silnym poczuciem zagubienia wartości i nikłą motywacją do ich realizacji, oraz dominującym stylem koncentracji na emocjach w radzeniu sobie ze stresem, oraz z orientacją temporalną o przewadze negatywnego wartościowania. Czas wzbudza lęk i jest doświadczany jako obciążenie i zagrożenie a nie zasób, choć jednocześnie występuje silne doświadczenie jego subtelności, co należy raczej rozumieć jako formę ucieczki i obrony (np. w schizoidalne fantazje).

PODSUMOWANIE

Zaprezentowane wyniki stanowią empiryczną ilustrację dla rozważań teoretycznych, odnoszących się do sposobu przeżywania kryzysu biegu życia ze szczególnym uwzględnieniem doświadczania czasu

Analiza skupień jest metodą do interpretacji jakościowej pokazującej tendencje do powiązania przyjętych w modelu zmiennych np. na trzy różne sposoby, co odzwierciedla się w trzech skupieniach. Pozwala też na zauważenie wzajemnych powiązań w obrębie poszczególnych skupień, jak i różnic i podobieństw pomiędzy nimi, nie pozwala natomiast na przesądzenie o charakterze wzajemnego związku pomiędzy zmiennymi.



Wykres 1. rozkład wyników dla trzech skupień

Przedział wiekowy badanej grupy i zebrane podstawowe informacje o ich aktywności życiowej (nauka, praca, rodzina prokreacyjna) pozwalają, zgonie z teorią kryzysów rozwojowych E. Eriksona (2000), założyć, iż mamy do czynienia z młodzieżą, która jeszcze zmagają się z końcem kryzysu późnej adolescencji, bądź stoi na progu wczesnej dorosłości, ale nie podejmuje wyzwań charakterystycznych dla tego okresu i decyduje się na ich odroczenie – podjęcia pracy zawodowej, zawiązanie stałego związku partnerskiego, bądź małżeńskiego.

Zgodnie z teorią, wskaźnikiem pomyślnego zakończenia tego etapu byłoby uzyskanie co najmniej przeciętnego wyniku dla równowagi postaw życiowych. Uwzględniając powyższe uwagi można przyjąć, iż w badanej grupie wyodrębniły się dwie podgrupy, które mają za sobą zmaganie się z kryzysem adolescencji i jedną, która zmagania tego jeszcze nie zakończyła.

Osoby które zgrupowane są w skupieniu pierwszym uznać można za te, które problemy adolescencji zostały za sobą i stoją na progu wczesnej dorosłości. Wypracowały dostatecznie adaptacyjny styl by radzić sobie z codziennymi problemami, jednakże ich doświadczanie czasu może niepokoić, ponieważ wskazuje na brak pozytywnej popędowej inwestycji (przyjemność) zarówno

w teraźniejszość, jak i w przyszłość. Być może, iż za poprawnym przystosowaniem kryje się cicha rezygnacja i zgoda na funkcjonowanie wg. zasady *good enough*, co wskazywałoby, iż na starcie w dorosłe życie z braku wiary w sens i powodzenie swojego wysiłku, zamierzają poprzestać na koniecznym do przetrwania minimum.

Skupienie drugie grupuje osoby, które szczególnie pomyślnie poradziły sobie z wyzwaniami adolescencji, tak, iż stabilność postawy życiowej, jasna hierarchia wartości, wyraźny sens życia stanowią ich ważne osobowościowe zasoby w podjęciu wyzwań kolejnego etapu życia, jakim jest wczesna dorosłość. Jeśli odraczają ten moment, to zapewne jest to związane ze zdobywaniem wykształcenia, jako określonej wartości, która jest częścią planów życiowych. Osoby te mają poczucie kontroli nad swoim życiem, czas przeżywają umiarkowanie pozytywnie jako zasób dający szansę na realizację przyjętych celów, jednakże ich pozytywna inwestycja popędowa w teraźniejszość (wartość chwili) jak i w przyszłość (czas konstruktywny) są średnie. Zdecydowanie natomiast nie przejawiają niepokoju związanego z upływem czasu. Być może ich postawa życiowa cechuje się wystarczającym życiowym optymizmem, co może przekładać się na postawę wyważonego pragmatyzmu.

Skupienie trzecie opisuje osoby, które nie poradziły sobie z kryzysem adolescencji i nie osiągnęły ani wystarczającej równowagi postaw życiowych, a wnioskując pośrednio, ani też wystarczającej spójności własnej tożsamości. Ich ego jest słabe, zdominowane przez emocje w sytuacji problemowej, stresowej. Nie mają wystarczającego poczucia kontroli nad własnym życiem, stąd przyszłość napawa ich niepokojem, co może skutkować ucieczką w sferę marzeń i zastępczych fantazji. Podejmowanie dalszej formalnej edukacji może dawać im zewnętrzne ramy dla słabego ego i obniżać poziom niepokoju. Jednakże ta grupa narażona jest najsilniej na „swobodne dryfowanie prze życie” i ucieczkowe obronne sięganie po środki psychoaktywne w celu redukcji negatywnych emocji i bolesnego braku sprawczości.

Podsumowując ogólny obraz jaki się wyłania po wstępnej analizie pozwala na wstępne wyróżnienie w badanej grupie trzech postaw, które można by obrazowo w kolejności nazwać: postawą zachowawczego pogodzenia z losem, postawą umiarkowanego pragmatycznego optymizmu, postawą swobodnego życiowego dryfu.

Pierwsza z nich jest dostatecznie adaptacyjna, druga gwarantuje jedynie umiarkowaną radość z przeżywania życia a ostatnia z nich jest zdecydowanie nieadaptacyjna i patogenna.

Na koniec pozostaje odnieść się do kwestii, w jakim stopniu przedstawione wyniki badań są zbieżne i pozytywnie weryfikują funkcjonujące w popularnym i popularnonaukowym piśmiennictwie obraz pokolenia Y. Jest to zadanie o tyle nie proste, ponieważ zarysowany wyżej obraz stanowi w zasadzie naduogólnienie wielu, ale raczej przypadkowych obserwacji zachowania w relacjach z innymi, głównie o charakterze zawodowym. Natomiast otrzymane w naszych badaniach wyniki są wyrażone w terminach konstruktywnej teoretycznych leżących u podstaw zastosowanych narzędzi testowych. Nie mniej odniesienie otrzymanych wyników do rozważań dotyczących pokolenia Y sugeruje konieczność rewizji powszechnych, spopularyzowanych już poglądów.

Na wstępie, zgodnie z już wyrażonym stanowiskiem trzeba stwierdzić, że w badanej grupie około jedna trzecia osób (35% grupy odpowiadające skupieniu nr 2) z pewnością nie realizuje typowego dla tej generacji wzoru zachowania, ale raczej, w swojej stabilnej postawie życiowej i jasno sprecyzowanej hierarchii wartości posiada realne zasoby, aby z powodzeniem wypełniać w rzeczywistości, przynajmniej częściowo ideał pokolenia Y w zakresie posiadania ambitnych pragnień osobistych i zawodowych, dążenia do rozwoju i podnoszenia swoich umiejętności oraz powiększania kompetencji. Innymi słowy, według charakterystyki pokolenia Y, jest to wyrastająca z obron narcystycznych fasadowa kreacja, skrywająca zagubienie i niepewność, a w przypadku osób badanych ze skupienia nr 2 całkowicie możliwy do realizacji adaptacyjny styl funkcjonowania.

Natomiast pozostałe dwie części grupy w pewnym – mniejszym lub większym stopniu charakteryzują się niektórymi właściwościami uważanymi za typowe dla

tw. pokolenia Y. Mimo, że przytoczone w części teoretycznej rozważania dotyczące charakterystyki pokolenia nie zawierają wzmianek dotyczących zróżnicowania płci, odnosi się wrażenie, że w większym stopniu dotyczą one mężczyzn niż kobiet, natomiast wyniki badań własnych dotyczą wyłącznie grupy kobiet. Być może, jest tak, iż w przypadku tego pokolenia zmienna płci różnicuje je w dużo większym stopniu niż, w pokoleniach wcześniejszych.

Natomiast profil psychologiczny kobiet ze skupienia nr 3, które objęło 38.55% grupy pasuje w największym stopniu do charakterystyki pokolenia Y. Przedstawiona sylwetka osób które objęło to skupienie pozwala mówić o niedojrzałości postaw oraz posiadanych wartości wyrażających się ich niestabilnością i niespójnością oraz zagubieniem wartości typowych dla przedstawicieli tego pokolenia. Obrazu dopełniają cechy egocentryzmu a także małego wglądu oraz niedostatki motywacji. Brak celów życiowych, cofanie się przed przyszłością oraz doświadczanie upływu czasu jako obciążającego i zagrażającego znamionuje typowe dla pokolenia Y trzymanie się chwili bieżącej, niezdolność do zadaniowego radzenia sobie z przeciwnościami losu, jak też obronnej ucieczki od rzeczywistości.

Natomiast osoby ze skupienia nr 1 cechują się typowymi dla pokolenia Y właściwościami w zaledwie w niewielkim stopniu. Można mówić o pewnej postawie braku aktywnego nastawienia do rzeczywistości, nieumiejętności czerpania radości z życia, szczególnie z wizji przyszłości, co może wynikać z braku poczucia własnej wartości i pewności siebie.

Wstępne wyniki badań własnych sugerują więc konieczność dalszych wnikliwych badań nad pokoleniem Y, obejmujących przedstawicieli obu płci. Badań rzetelnie weryfikujących zbytnio uogólniony, wydaje się nadmierne uproszczony oraz zbyt pesymistyczny i patologizujący obraz współczesnego pokolenia młodych dorosłych.

LITERATURA

- Babiński, G., Paleczny, T. (red.). (1997). *Zbiorowy portret Polaków. Współczesne społeczeństwo polskie w perspektywie socjologicznej*. Kraków: Wydawnictwo Nomos.
- Baranowska-Skimina, A. (2013). *Pokolenie Z wkracza na rynek pracy*. <http://www.egospodarka.pl/103316>, dostęp 9.04.2013.
- Bennis, W.G., Slater, P.E. (1998). *The temporary society: What is happening to business & family life in America under the impact of accelerating change*. San Francisco: Jossey-Bass Publishers.
- Boniwell, I., Zimbardo, Ph. (2007). *Zrównoważona perspektywa czasowa jako warunek optymalnego przystosowania*. W: P.A. Linley, S. Joseph (red.), *Psychologia pozytywna* (s.26-39). Warszawa: PWN.
- Braun-Galkowska, M., Ulfik, J. (2000). *Zabawa w zabijanie. Oddziaływanie przemocy prezentowanej w mediach na psychikę dzieci*. Warszawa: Wyd. Krupski i S-ka.
- Brzezińska, A.I., Kaczan, R., Piotrowski, K., Rękosiewicz, M. (2011). *Odroczona dorosłość: fakt czy artefakt? Nauka*, 4, 67-107.

- Chehab, M.R. (2013). Wolę mieszkać z mamą niż pracować w korporacji. Co piąty młody Polak nie wierzy, że zdoła usamodzielnić się w życiu. Coraz później stajemy się dorośli i coraz mniejszą mamy na to ochotę. *Gazeta Wyborcza Magazyn*, 30.11-1.12, s. 28.
- Cieciuch, J. (2007). *Relacje między systemami wartości a przekonaniem o światopoglądowymi w okresie dorastania*. Warszawa: Wyd. UW.
- Chłopkiewicz, M. (1987). *Osobowość dzieci i młodzieży. Rozwój i patologia*. Warszawa: WSiP.
- Czapiński, J. (2009). *Diagnoza społeczna 2009*. Warszawa: Wyd. VizjaPress@IT.
- Czapiński, J. (2012). Zderzenie pokoleń – mur niezrozumienia między pokoleniami. *Polityka*, 8.05.2012.
- Czapiński, J., Panek, J. (2006). *Raport: diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów.
- Czechowska-Gauden, M. (2013). *Psychologiczna charakterystyka pokolenia Y i Z w kontekście problematyki wartości i jakości życia*. Nie opublikowana praca magisterska. Kraków: Instytut Psychologii Stosowanej UJ.
- Deloitte, M. (2013). *Raport. Pierwsze kroki na rynku pracy – międzynarodowe badanie studentów i absolwentów*. <http://www.deloitte.com/assets/decompoland>, dostęp 12.12.2013.
- DESA (2003). *Raport ONZ. Główne trendy wpływające na rodzinę. Major trends affecting families*. New York. http://www.unic.un.org.pl/rok-rodziny/mi_raport.php, 01.02.2014.
- Erikson, E.H. (1968). *Identity. Youth and crisis*. New York: Norton.
- Erikson, E.H. (2000). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Wyd. Rebis.
- Farnicka, M. (2010). Zmiany w zakresie realizacji zadań rozwojowych własnej dorosłości w trzech pokoleniach dorosłych Polaków (w zakresie danych biograficznych i oczekiwanego doświadczenia). W: Zalety i wady życia w rodzinie i poza rodziną. *Roczniki Socjologii Rodziny, XX*. Poznań: Wyd. UAM.
- Fazlagić, J.A. (2008). Charakterystyka pokolenia Y. *E-mentor*, 3, 25.
- Janda-Dębek, B. (red.). (2010). *Psychologia współczesnego człowieka*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Łukasiewicz, R. (2012). *Potrzeby współczesnej rodziny jako aspekt ekсклюzyj*. <http://wba.les.net.pl/pliki/Lukasiewicz5.pdf>
- Machała, T. (2013). *Millenials są skupieni na szkole ale nie są egoistami – mówi Joeri Van den Bergh, specjalista od pokolenia Y*. <http://natemat.pl/612,87>, dostęp 12.11.2013.
- Machel, H. (2001). Niektóre makroczynniki społeczne sprzyjające aktualnej przestępczości młodzieży w Polsce na tle procesu transformacji ustrojowej. W: B. Urban (red.), *Deviacje wśród młodzieży* (s. 163-177). Kraków: Wyd. UJ.
- Mariański, J. (1995). *Młodzież między tradycją i ponowoczesnością. Wartości moralne w świadomości maturzystów*. Lublin: Wyd. KUL.
- Matusik, E. (2011). Czy piękni dwudziestolenni? Plany i wartości życiowe maturzystów z Dąbrowy Górniczej i Tychów. W: *Rocznik Lubuski* (t. 37, cz. 2, s. 285-299). Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Naukowe.
- McAfee, A. (2014). Najbardziej niebezpieczna cecha pokolenia Y. *Harvard Business Review Polska*. <http://www.hbrp.pl/news.php?id237it>, dostęp 29.09.2013.
- Mikoś, A. (2012). Aroganci z pokolenia Y. *Personel Plus*, s. 7-14.
- Mróz, J. (2010). Szczęśliwym być. Poczucie dobrostanu psychicznego wśród młodych ludzi. W: M. Sroczyńska, J. Paczkowski (red.), *Młodzi w społeczeństwie zmiany. Studia polsko-ukraińskie* (s. 447-518). Kielce: Wyd. Wyższej Szkoły Umiejętności.
- Oleś, P. (1989). *Kwestionariusz do badania kryzysu w wartościowaniu*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Palka, K., Ryś, E. (1998). O krok od bezradności wobec agresji. W: J. Kuźma, Z. Szarota (red.), *Agresja i przemoc we współczesnym świecie, T. 1, Agresja i przemoc wśród dzieci i młodzieży oraz w instytucjach społeczno-opiekuńczych* (s. 184-205). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Text”.
- Scherer, Z. (2009). *Pokolenie Y, nowe wyzwanie dla liderów w edukacji*. Pozyskano: <http://www.eid.edu.pl/archiwum> (2009, 261, marzec 278, temat 291, 2164.html. Dostęp 2013-10-25.
- Siewiorek, R. (2013). Dzień świstaka jest dziś. Facebook i Twitter są cyfrową kanapą, na której toczy się nasze życie. Przeszłość nie istnieje. Przyszłość też nie. *Gazeta Wyborcza Magazyn*, 30.11-1.12, s. 34-35.
- Silska, J. (2009). Młodość idzie w kląpkach. *Polityka*, 13.10.2009.
- Suska, M. (2001). Tożsamość a system wartości i postawy współczesnej młodzieży. W: T. Bajkowski (red.), *Tożsamość osobowa a tożsamość społeczna. Wyzwania dla edukacji XXI wieku* (s. 111-112). Białystok: TransHumana.
- Słowik, P., Passowicz, P. (2004). Przystępczość wśród młodzieży w Polsce – determinanty psychospołeczne. W: P. Piotrowski (red.), *Przemoc i marginalizacja: patologie społecznego dyskursu* (s. 156-179). Warszawa: Żak.
- Szczepka-Pustkowska, M. (2001). *Przemoc dzieci i młodzieży w perspektywie polskiej transformacji ustrojowej*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Szczukiewicz, P. (1998). *Rozwój psychospołeczny a tożsamość*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Szymański, M.J. (2000). *Młodzież wobec wartości, próba diagnozy*. Warszawa: Wyd. Instytutu Badań Edukacyjnych.
- Świda-Zięba, H. (1995). *Wartości egzystencjalne młodzieży lat dziewięćdziesiątych*. Warszawa: Wyd. ISNS UW.
- Toffler, A. (1970). *Szok przyszłości*. Warszawa: PWN.
- Wąsowski, M. (2013). *Wielka burza w internecie po tekście 'Time'a'. A może pokolenie millennialów nie istnieje?* <http://natemat.pl/1989/ja-ja-japokoleniemillennialow>, dostęp 11.11.2013.
- Zimbardo, P.H., Boyd, J. (2012). *Paradoks czasu*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.